

## Zwycięstwa, które zapoczątkowały nową kartę w historii narodów

Przemówienie szefa sztabu generalnego W.P. generała broni W. Korczyca wygłoszone na uroczystej akademii w 34 rocznicę powstania Armii Radzieckiej

WARSZAWA (PAP)

22 bm. w przededniu XXXIV rocznicy powstania Armii Radzieckiej — w sali Teatru Polskiego w Warszawie odbyła się uroczysta akademii, zorganizowana przez Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego.

Na akademii przybyli członkowie Rady Państwa, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rządu RP z premierem J. Cyrankiewiczem na czele, członkowie KC PZPR i przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, przedstawiciele Wojska Polskiego, związków zawodowych i organizacji społecznych oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa stolicy.

W akademii wziął udział ambasador ZSRR A. A. Sobolew. Obecni byli również przedstawiciele dyplomatyczni Chin Ludowych, państw demokracji ludowej i NRD.

Po odegraniu hymnów narodowych polskiego i radzieckiego szef Głównego Zarządu Politycznego WP wiceminister obrony narodowej — gen. bryg. Marian Naszkowski otwiera akademie. Następnie szef sztabu generalnego WP wiceminister obrony narodowej gen. broni Władysław Korczyca wygłasza referat, w którym mówi o pełnej chwały 34-letniej historii Armii Radzieckiej, o niezwykłej sile tej potężnej strażniczki pokoju.

Naród polski i jego siły zbrojne obchodzą w dniu dzisiejszym wraz z narodami wielkiego Związku Radzieckiego, wraz z całą postępującą ludzkością radośnie święto 34 rocznicy powstania Armii Radzieckiej.

Setki milionów ludzi na obu półkulach kierują swoje nadzieje i najlepsze swoje uczucia ku Temu, który wraz z Leninem tę armię wolności i pokoju budował i wychował, który techną w nią szlachetne idee partii bolszewików, który zaszczerpił jej niosącego swego bolszewickiego ducha i genialność swej nauki wojennej, który prowadził ją pod sztandarem wolności narodów i obrony pokoju — kierują swoje nadzieje i uczucia ku Wielkiemu Stalinowi.

Ze szczególnym uczuciem wita święto Armii Radzieckiej naród polski, który tak wiele jej zawdzięcza. Od pierwszych chwil istnienia Armii Radzieckiej jej bohaterские walki, toczone w obronie Rewolucji Październikowej, były jednocześnie walkami, które broniły prawa narodu polskiego do samoistnego życia.

### Armia obrony no'o'u

W okresie, który dziś przeżywamy, a który znamionuje wzrost napięcia międzynarodowego, wywołany niekiedy

### Francuzi ponoszą olbrzymie straty w Vietnamie

Francuski korpus ekspedycyjny stracił na froncie w Vietnamie północnym od połowy listopada 1951 roku do 14 lutego br. przeszło 17 tysięcy żołnierzy i oficerów.

W okresie tym zniszczono lub zdobyto 176 umocnionych punktów nieprzyjacielskich.

dażeniem imperialistów amerykańskich do narzucenia światu swego krwawego panowania — samo istnienie potężnej Armii Radzieckiej krzyżuje plany ludobójców amerykańsko — hitlerowskich. W dobie, kiedy na obu półkulach globu szerzy się potężny ruch antyimperialistyczny, obejmujący setki milionów ludzi, kiedy już trzecia część ludzkości podpisała apel o pokój, będący moralnym wyrokiem na podległości wojennych — łatwo pojąć, z jakim uczuciem ludzkość, łaknąca trwałego pokoju, patrzy na armię, która pokój broni całą swoją wypróbowaną i niezwalczoną potęgą. Toteż na całym świecie ludzie pracy i postępu, ludzie miłujący pokój nazywają Armie Radziecką — armią obrony pokoju.

Ludowe Wojsko Polskie jest dumne, że powstało do życia dzięki pomocy i na wzór wielkiej armii kraju socjalizmu, że u jej boku przeszło chwalebny szlak bojów z hitlerowskim najeźdźcą o wolność Polski i klęskę faszystmu.

Ludowe Wojsko Polskie jest dumne, że uczy się od Armii Radzieckiej sztuki bicia napastnika, że uczy się na wzorach i przykładach jej najpotężniejszej pod względem wojskowym i ideologicznym armii świata, że głęboko studiując przodującą stalinowską naukę wojenną, że uczy się jednocześnie u swej mistrzyni niezłomnej wierności sprawie wolności narodów, sprawie obrony pokoju.

### Zwycięstwo, które przyniosło nam wolność

Historyczna rola Armii Radzieckiej, jako armii-wyzwoliczki ze szczególną siłą przejawiała się w latach wiel-

kiej wojny narodowej Związku Radzieckiego.

W ciągu 3 lat Związek Radziecki walczył sam z faszystowskim Niemcami. I dopiero w 1944 roku imperialiści Stanów Zjednoczonych i Anglii otwierają drugi front w Europie zachodniej. Jednak i tym razem imperialiści Stanów Zjednoczonych i Anglii mieli na celu nie przyznanie się do położenia kresu tyranii hitlerowskiej w Europie, lecz przeciwnie — ocalenie reakcyjnych, antyludowych sił w Europie, zdobycie nowych pozycji dla swej walki o panowanie nad światem, wstrzymanie za wszelką cenę posuwającej się na zachód Armii Radzieckiej — armii wyzwoliczki.

Żadne zakusy imperialistów anglo-amerykańskich nie mogły jednak powstrzymać zwycięskiego natarcia wojsk radzieckich na zachód. Ostateczne rozgromienie faszystwu hitlerowskiego było nieuniknione. Zwycięstwo to otworzyło krajom Europy południowo-wschodniej, a wśród nich i Polsce, drogę do wolności.

### Stalinowska strategia zwycięstwa

W trudnych latach wojny na czele Armii Radzieckiej stał Generalissimus Stalin. On zjednoczył wysiłki frontu i zaplecza, natchnął siły zbrojne do wielkich, bohater-skich czynów. Wielki wódz, strateg i organizator zwycięstw — towarzysz Stalin — stworzył przodującą radziecką naukę wojenną.

Pierwsze jej podwaliny stworzone zostały już na frontach wojny domowej, znajdując swój wyraz w słynnych stalinowskich operacjach wojennych tego okresu. Zostały one głęboko udoskonalone i rozwinięte w okresie między pierwszą a drugą wojną światową. Wtedy właśnie towarzysz Stalin formuje historyczną tezę naukową o maszynowym określeniu wojen, o nowym charakterze tych wojen, w których

na frontach, ciągnących się na przestrzeni tysięcy kilometrów, biorą udział wielomilionowe armie, wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt techniczny. Wojny te ciągną się długo i są walką całych państw i narodów, starciem ich sił ekonomicznych i moralnych.

Stalinowska nauka wojenna odrzuca zdecydowanie różne, "wieczne i niezmiennie zasady" prowadzenia wojny, głoszone przez "teoretyków" burżuazyjnych, a rozpatruje je z punktu widzenia konkretnych warunków, potrzeb i zadań, z punktu widzenia ich sprawdzalności w praktyce życiowej. Jest to nowe, twórcze podejście do nauki wojennej, przystosowane do nowych warunków historycznych, nowego charakteru wojen. Jest to nauka wojenna, oparta na marksistowsko-leninowskiej teorii, nauka wojska ludowego, służąca sprawie obrony i zdobyciu mas ludowych przed napastnikami imperialistycznymi, służąca sprawie obrony pokoju.

Jeszcze w toku drugiej wojny światowej w listopadzie 1944 roku powiedział tow. Stalin: „Wygranie wojny nie oznacza jeszcze zapewnienia narodom trwałego pokoju i niezawodnego bezpieczeństwa w przyszłości. Zadanie polega nie tylko na tym, żeby wygrać wojnę, lecz również na tym, ażeby uniemożliwić wreszcie wywołanie nowej agresji i nowej wojny”.

W ciągu lat powojennych Związek Radziecki czyni wszystko, aby zrealizować to zadanie postawione przez Stalina. Wielki kraj socjalizmu, budujący z powodzeniem komunizm, pragnie pokoju i na szale obrony pokoju kładzie całą swą rosnącą z miesiąca na miesiąc potęgę.

W oparciu o braterską przyjaźń i pomoc wielkiego kraju radzieckiego również naród polski wnosi swój wkład w wielkie dzieło obrony pokoju, budując potęgę swojej ojczyzny oraz swą lepszą i szczęśliwszą przyszłość.

Odzwierciedleniem historycznych osiągnięć naszego narodu jest projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, który unaocznia nam jednocześnie, komu zawdzięczamy te nasze osiągnięcia. Unaocznia nam jeszcze

(Ciąg dalszy na str. 2)

## List do Generalissimusa Stalina wystosowany przez uczestników uroczystej akademii w Warszawie w 34 rocznicę powstania Armii Radzieckiej

GENERALISSIMUS JOZEF STALIN  
MOSKWA — KREML

Przedstawiciele polskiego ludu pracującego zebrani w Warszawie na uroczystej akademii w dniu święta bratniej Armii Radzieckiej — ślą Wam, Wodzowi niezwykłych sił zbrojnych Kraju Rad, organizatorowi wiekopomych zwycięstw Narodów Radzieckich, wielkiemu Przyjacielowi narodu polskiego, Chorażemu światowego obozu pokoju — wyrazy najgłębszej czci i wdzięczności.

Dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej nad hitlerowskim imperializmem naród polski odzyskał niepodległość i możliwość budowania nowego szczęśliwego życia, wolnego zarówno od obcego ucisku, jak od wyzysku rodzimych ob-szarników i kapitalistów.

W walkach toczonych przez I i II Armie Polską u boku Armii Radzieckiej, rodziła się i kłępiła niewzruszona przyjaźń i braterstwo broni żołnierza polskiego i radzieckiego, kształtowało się Wojsko Polskie — armia wyzwolonych robotników i chłopów, zbrojne ramie budującego socjalizm narodu polskiego.

Wyzwolenie naszej Ojczyzny przez Armie Radziecką, pomoc, przykład i przyjaźń Związku Radzieckiego, Wasze genialne nauki i wskazania, pozwoliły narodowi polskiemu rozwinąć ogromną pokojową pracę twórczą nad budowaniem podstaw socjalizmu, osiągnąć na froncie gospodarczym, kulturalnym i społecznym wielkie historyczne zwycięstwa, których podsumowaniem jest Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dzisiaj, gdy imperializm amerykański, podporządkowawszy sobie sprzeczne rządy kapitalistyczne, prze do nowej wojny, gdy odbudowywany przez Amerykanów Wehrmacht hitlerowski usiłuje godzić w naszą niepodległość, naród polski pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jeszcze bardziej potęguje swoje wysiłki, jeszcze mocniej zwraca swoje szeregi w narodowym froncie walki o pokój i plan 6-letni. W walce tej czerpiemy otuchę, przykład i natchnienie z bohaterkiej pracy narodów radzieckich, budujących komunizm, umacniających potęgę gospodarczą i obronną mocarstwa socjalistycznego — ostoju pokoju światowego i niepodległości wyzwolonych narodów.

Niech żyje wieczysta przyjaźń narodu polskiego i narodów Związku Radzieckiego!

Niech żyje Armia Radziecka — strażniczka pokoju i wolności narodów!

Niech żyje Choraży światowego pokoju, Wielki Stalin!

## Odezwa przewodniczącego Światowej Rady Pokoju do narodów świata

PRAGA (PAP)

Biuro prasowe Światowej Rady Pokoju ogłosiło tekst odezwy przewodniczącego Światowej Rady Pokoju — prof. Fryderyka Joliot-Curie do narodów świata.

Narody — stwierdza odezwa — posiadają wspólny do-robek: — wielkie dzieła nauki, literatury i sztuki, które mimo upływu wieków zachowują piętno geniuszu. To dziedzictwo kulturalne stanowi dla ludzkości niewyczerpane źródło natchnienia. Pozwala ono ludziom żyjącym w różnych epokach na poznawanie się nawzajem oraz na uświadomienie sobie więzów, które ich łączą. Dziedzictwo to otwiera przed ludźmi perspektywę powszechnej zgody i wzajemnego zrozumienia.

Wzywamy narody i wszystkich ludzi do wspólnego uczczenia tych, którzy dzięki doniosłości swych dzieł należą do całej ludzkości.

26 lutego 1952 roku przypada 150 rocznica urodzin Wiktora Hugo, którego gigantyczne dzieła odzwierciedlają dążenia jego epoki do ideałów sprawiedliwości, wolności i postępu.

4 marca 1952 roku upływa 100 lat od dnia śmierci wielkiego pisarza rosyjskiego Mi-

kołaja Gogola, którego miłość do własnego narodu doprowadziła do wielkich idei braterstwa ludzkości.

15 kwietnia 1952 roku upływa 500 lat od dnia urodzin Leonardo da Vinci, artysty, którego wielostronne zdolności wyraziły się jednocześnie w arcydziełach sztuki malarskiej i w zmyśle technicznym zapowiadającym nowoczesne wynalazki.

W maju 1952 roku upływa 1000 lat od śmierci Avicenny, wielkiego lekarza, filozofa i uczonego świata wschodniego, którego cała działalność opierała się na postulatach prawdy i rozumu.

Ludzie ci mają prawo do wdzięczności narodów.

Narody i ludzie poznają się nawzajem mimo rozbieżności i mimo granic, które ich jeszcze dzieli. Narody i ludzie będą nadal wzbogacać swe wspólne dziedzictwo. Będą o-ni nadal kroczyć naprzód drogą, u kresu której rozprzyszcza się ciemność i swita zorza przyszłości, opartej na zaufaniu i pokoju.

### Żołnierze brytyjscy palą Koreę aby się ogrzać...

Dziennik „Daily Worker” zamieszcza wywiad, przeprowadzony z żołnierzem brytyjskim — Broadway'em, który powrócił obecnie z Korei.

„Kampania koreańska — powiedział on — to jeden wielki pożar. Żołnierze brytyjscy palili wszystko, co wpadło im w ręce, aby się ogrzać, ponieważ nie mieli zimowego umundurowania. Palili ryż, zboże, domy, wszystko co można było”.

Broadway stwierdził również, że żołnierze angielscy byli wstrząśnięci kontrastem między Koreą północną i południową. Na północy — powiedział on — widzieliśmy liczne przykłady odbudowy: nowe gmachy, dobrze zagospodarowane miasta i koleje żelazne zbudowane po zakończeniu drugiej wojny światowej. W Korei południowej natomiast — lepianki i żadnych śladów odbudowy.

## Uwaga subskrybenci Narodowej Pożyczki Rozwoju S. i P. Polski

Przypomina się subskrybentom Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, którzy w związku z przejściem do innego zakładu pracy, powinni byli otrzymać w poprzednim miejscu pracy zaświadczenie o wysokości dokonanych wpłat na Pożyczkę, że zaświadczenia te mają być wymienione w banku, który potwierdził zaświadczenie na obowiązek Narodowej Pożyczki.

W związku z tym pracownicy, którzy nie odebrali takich zaświadczeń, powinni zażądać ich wydania lub przesłania pod swoim adresem Zakłady pracy obowiązane są

zaświadczenia wystawić, potwierdzić w banku i bezzwłocznie doręczyć lub przesłać je uprawnionym.

W celu ułatwienia pracownikom wymiany w banku otrzymanych przez nich zaświadczeń z poprzednich miejsc pracy, mogą tego dokonywać za nich zakłady pracy zbiorowo. Niedokonanie wymiany zaświadczenia na obowiązek pozbawia subskrybenta udziału w losowaniu premii, które odbędzie się 1 kwietnia 1952 roku.

Szczegółowych informacji subskrybentom udzielają komitety współdziałania w zakładach pracy.

# „Naszym celem jest dobro Kościoła i ludowej Ojczyzny“ Depesza Marszałka Polski K. Rokossowskiego

Drugi dzień Zjazdu Główny Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację

WARSZAWA (PAP)

W czasie dyskusji, jaka toczyła się w pierwszym i drugim dniu obrad krajowego Zjazdu Główny Komisji Księży przy ZBoWiD, głos zabrało kilkunastu księży, poruszając najbardziej zasadnicze zagadnienia, związane z ich pracą w terenie i działalnością Główny Komisji Księży przy ZBoWiD.

Ks. dziekan Feliks Litewka omówił dwa postulaty współczesnej polskiej racji stanu. „Niedługo po zakończeniu działań wojennych — stwierdził mówca — stało się rzeczą widoczną, że blok państw zachodnich ze Stanami Zjednoczonymi na czele zdecydowanie dąży do wywołania nowej wojny. Przeciwnie tym awanturniczym zakusom powstał potężny, organizujący cały świat ruch obrońców pokoju, a Polska znalazła się w pierwszym jego szeregu. My, kapłani, w imię najszlachetniejszych zasad Ewangelii Chrystusa — miłość i pokój nieś jesteśmy obowiązani. Wymaga tego od nas dobro całego narodu i dobro Kościoła.“

Drugim postulatem polskiej racji stanu jest, jak podkreśla ks. dziekan Litewka, czynny udział duchowieństwa w sprawach, którymi żyje cały naród. „Musimy włączyć się w nurt życia, umacniać jego nowe zasady, dolożyć od siebie tyle, na ile zdobyć się możemy i na ile pozwalają nam nasze obowiązki“.

Stanowisko rewizjonistów jest niezgodne z zasadami Kościoła

Ks. proboszcz Bednorz podkreślił, że pewna część kleru Niemiec Zachodnich niezgodnie z duchem Kościoła katolickiego włączyła się w sprawę rewizjonizmu i propagandy antypolskiej. „Na zjeździe katolików niemieckich w Bonn zabrał m. in. głos kardynał koloński Erings, który przedstawił Kościoła katolickiego w Niemczech Zachodnich, który wypowiedział się otwarcie za wojnę i po-

Nowa powódź we Włoszech

RZYM (PAP)

W Kalabrii wylały liczne rzeki, zatapiając ponad 500 hektarów uprawnej ziemi. Miejscowości Palazzo i Quadri są odcięte przez wodę. Wiele domów zostało całkowicie zniszczonych. Według dotychczasowych obliczeń, szkody wyrządzone przez powódź w Kalabrii wynoszą około 500 milionów lirów.

Rozważając projekt Konstytucji pamiętaj:



Fot — CAF

Studenci krajów kapitalistycznych mają wielkie trudności w zdobywaniu wiedzy. Imperializm amerykański wytycza wszystkie siły w kierunku szaleńczego wysiłku zbrojeni, zaniedbując sprawy oświatowe i kulturalne. W Japonii atmosfera przygotowań do wojny, drożdżyna i brak jakiegokolwiek opieki nad młodzieżą studiującą sprawiają, że młodzież studiująca walczyć musi z piętrzącymi się przeszkodami. Młodzież studiująca garnie się do organizacji postępowych, przeciwstawiając się wojennym planom amerykańskim. Na zdjęciu: demonstracja pokojowa studentów japońskich.

podkreślając następnie po-myślny rozwój współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną i wyrażając nadzieję, że współpraca taka jest również możliwa z katolikami Niemiec Zachodnich.

Projekt Konstytucji gwarantuje swobodną działalność duszpasterską

Jeden z następnych mówców — ks. Weryński — poruszył sprawę projektu nowej Konstytucji, a szczególnie zawartych w niej artykułów 69 i 70, mówiących o wolności wyznania i sytuacji prawnej i majątkowej związków wyznaniowych.

„Kapłani katolicy — mówił ks. Weryński — powinni szczególnie żywo i dogłębnie ocenić wszystkie wspaniałe zdobycze narodu polskiego, które utrwała Konstytucja. Przedłożony nam projekt gwarantuje swobodne spełnianie funkcji religijnych,

utrzymuje w mocy ustawy, określające zasady stosunku Państwa do Kościoła oraz sytuację prawną i majątkową związków wyznaniowych.“

O pracy w terenie mówił ks. Dąbrowski, który oświadczył m. in.:

„Przez pracę naszą duszpasterską, przez osobisty kontakt z naszymi parafianami na zebraniach, w kancelarii parafialnej, w rozmowach ustnych — uświadamiamy naszych parafian o tym, jakie błogosławione owoce rodzą się z pracy pokojowej w Polsce Ludowej, w Polsce, gdzie lud pracujący buduje szczęśliwą przyszłość, nowe szczęśliwe życie.“

O poszanowaniu prawa i władzy państwowej mówił ks. mgr Malinowski. Stwierdził on, że wszyscy prawie Ojcowie Kościoła i pisarze kościelni głoszą naukę o poszanowaniu prawa i władzy, gdyż odpowiada ona duchowi chrześcijańskiemu. Przypominając kazania ks. Skargi, mówca podkreślił, że Kościół wzmacnia u wiernych poszanowanie prawa i władzy, zachęca do wytrwałej pracy nad odbudową kraju.

Dyskusję podsumował ks. proboszcz Zygmunt Pasternak, stwierdzając m. in., iż 2-dniowe obrady zjazdu wytyczyły dalszą drogę działalności Główny Komisji Księży w realizowaniu jej naczelnego zadania — służenia dobru Kościoła i ludowej Ojczyzny.

Z kolei zjazd dokonał wyboru plenium i prezydium Główny Komisji Księży przy ZBoWiD. Przewodniczącym prezydium wybrany został ks. prałat Piotr Kotarski.

(Uchwałę zjazdu podamy w jutrzejszym numerze „Głosu“).

Mają dość handlu z Anglią i USA

MOSKWA (PAP)

Jak donosi z Teheranu agencja Tass w dzienniku „Keihan“ ukazał się list przedstawicieli około 60 różnych irańskich firm handlowych, które żądają podpisania układu o wymianie towarów między Iranem a Związkiem Radzieckim.

Powołanie Rady Artystycznej przy ministrze kultury i sztuki

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra kultury i sztuki powołał Radę Artystyczną przy ministrze kultury i sztuki, w następującym składzie: Przewodniczącym — minister Stefan Dybowski, pierwszy z-ca przewodniczącego — wicemin. Włodzimierz Sokorski, drugi z-ca przewodniczącego — z wyboru, sekretarz — dyrektor departamentu w Min. Kultury i Sztuki — Jan Wilczek.

Członkowie:

Erwin Axer — dyrektor Państw. Teatru Współczesnego w Warszawie, Aleksander Birkenmayer — profesor U. W., Władysław Dąbrowski — prof. Akademii Sztuk Plast. w Warszawie, Bronisław Dąbrowski — dyrektor Państw. Teatru Polskiego w Warszawie, Kazimierz Dejmek — dyrektor Państw. Teatru Nowego w Łodzi, rektor Wyższej Szkoły Teatralnej, Ksawery Dunikowski — art. rzeźbiarz, prof. ASP w Krakowie, Józef Dutkiewicz — prof. Akademii Sztuk Plast. w Krakowie, Eugeniusz Elbiński — prof. Akademii Sztuk Plastycznych w Warszawie, Aleksander Ford — realizator filmowy, Jarosław Iwaszkiewicz — wiceprezes Zarządu Głównego ZLP, Wanda Jakubowska — realizator filmowy, Jan Kott — prof. Uniw. Wrocławskiego, Jan Krecmar — rektor PWST w Warszawie, Leon Kruczkowski — prezes Zarządu Głównego ZLP, Zofia Lissa — prof. Uniw. Warszawskiego, Stanisław Lorentz — prof. U. W., dyr. Muzeum Narodowego w Warszawie, Lucjan Motyka — dyr. Centr. Zarządu Instytucji Sztuk Plastycznych, Jerzy Pański — dyrektor Centralnego Zarz. TOF, Andrzej Panufnik — kompozytor Zbigniew Pronaszko — prof. Akademii Sztuk Plastycznych w Krakowie, Jerzy Polak — sekretarz generalny ZLP, Leon Schiller — przewodni-

Policja atakuje ludność japońską Demonstracje na ulicach Tokio

Według doniesień agencji „United Press“, we czwartek wieczorem w Tokio i w kilku innych miastach odbyły się masowe demonstracje antyamerykańskie pod hasłem walki z amerykańską kolonizacją Japonii. Doszło przy tym do gwałtownych starć między demonstrantami a policją. Wiele osób odniosło rany. Policja dokonała licznych aresztowań.

Do Ministra spraw wojskowych ZSRR Marszałka, Związku Radzieckiego A. M. Wasilewskiego

Siły zbrojne Polski Ludowej wraz z całym narodem polskim z radością witają sławną rocznicę powstania Armii Radzieckiej. Pod genialnym kierownictwem Generalissimusa Stalina, Armia Radziecka przeszła wspaniałe szlak bojowy od sławnych bitew pod Pskowem i Narwą w r. 1918 do wielkopomnego zwycięstwa w wielkiej wojnie wyzwoleńczej przeciw hitlerowskiemu najazdcom. Naród polski również zawdzięcza swe wyzwolenie Armii Radzieckiej.

Wojsko polskie zbrajało z Ar-

mii Radziecką wspólną walką i ideologią, uczy się od niej sztuki zwyciężania i twardo stoi na straży niepodległości i pokoju, któremu zagrażają imperialiści amerykańscy i ich neohitlerowscy satelici.

Proszę w imieniu własnym i w imieniu żołnierzy Wojska Polskiego przyjąć w dniu święta Armii Radzieckiej najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dalszego rozwoju sławnej Armii Radzieckiej, na chwałę i dobro Związku Radzieckiego i mijających pokoi narodów.

Odpowiedź rządu ZSRR na pismo rządu NRD w sprawie zawarcia traktatu pokojowego

MOSKWA (PAP)

W dniu 13 lutego br. rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej przesłał rządowi Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji pismo z prośbą o przyspieszenie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Rząd NRD wyraził w swym piśmie nadzieję, że rządy czterech mocarstw ustosunkują się przychylnie do prośby przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Na polecenie rządu radzieckiego szef misji dyplomatycznej ZSRR w Berlinie G. Puszkin wręczył 20 lutego bież. roku premierowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej O. Grotewohlowi następującą odpowiedź rządu ZSRR:

Rząd radziecki zgadza się ze stanowiskiem przedstawionym w piśmie rządu NRD i także uważa za absolutnie nienormalną, obecną sytuację, w której po upływie prawie 7 lat od chwili zakończenia wojny Niemcy nie mają jeszcze traktatu pokojowego i państwo niemieckie jest nadal podzielone na części.

Rząd ZSRR uważa, że zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, zgodnie z uchwałami poczdamskimi i przy udziale Niemiec, jest rzeczą konieczną i sprawą niecierpiącą zwłoki oraz jest przekonany, że odpowiada to interesom wszystkich mi-

ających pokoi narodów Europy.

Rząd radziecki oczekuje od innych mocarstw sprawujących funkcje kontrolne w Niemczech, że również przedsięwzją odpowiednie kroki w tym kierunku.

W Środzie powstał klub korespondentów

Rosnący w naszym wołosztwie ruch korespondentów robotniczych i chłopskich ujmowany jest obecnie w wyższej formie organizacyjnej. W wielu miastach powiatowych koła korespondentów, założone przez poszczególne redakcje, łączą się teraz w kluby, zrzeszające korespondentów wszystkich dziedzin, czasopism i radia. Zorganizowani w klubie współpracownicy poszczególnych pism znajdują częste okazje do wymieniania między sobą swych uwag i doświadczeń, organizują pogadanki dyskusyjne, omawiają na zebraniach miejscowe problemy, organizują kursy samokształceniowe itp.

Klub korespondentów powstał ostatnio w Środzie w czasie zebrania zwołanego z inicjatywy redakcji „Gazety Poznańskiej“ i „Głosu Wielkopolskiego“. Zebranie odbyło się w ub. niedzielę w sali Prezydium Powiatowej Rady Narodowej przy współudziale przedstawicieli Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej tow. Jodłowska oraz delegata Prezydium PRN — wiceprzewodniczącego Siedliskiego. Obradom przewodniczył korespondent Bocian.

Po obszernym referacie red. Tadeusza Pasikowskiego na temat projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz najbliższych zadań korespondentów — wyłoniła się ożywiona dyskusja, w której liczni korespondenci wypowiedzieli swe uwagi na temat projektu Konstytucji, wskazując na rosnący stale awans społeczny szerokich mas pracujących w Polsce Ludowej. Wypowiedzi dyskusyjnie przeplatane były przykładami tego awansu, zaczerpniętymi z własnego życia. Korespondent Bocian mówił jak jego rodzice szukali musieł pracy na emigracji, gdyż nie znajdowali jej w Ojczyźnie; korespondent Skrobich wspominał o dobrodziejstwie prawa do nauki, pracy i wypoczynku; korespondent Korcz mówił o ciężkiej doli dawnych robotników rolnych pracujących u obszarników; korespondent Kosiński zwrócił uwagę na zaniechanie w art. 10 Konstytucji, w którym zagwarantowana jest opieka nad indywidualnymi gospodarstwami pracujących chłopów oraz poparcie i wszechstronna pomoc powstającym spółdzielniom produkcyjnym.

Po podsumowaniu dyskusji oraz rozdeleniu nagród przodującym korespondentom w powiecie średzkim — red. Władysław Ciesielski naświetlił w krótkich zdaniach cel i metody pracy klubu, deklarując pomoc redakcji w pracach korespondentów. W końcu zebrani wybrali spośród siebie zarząd klubu, w skład którego weszli: Stanisław Kujawski jako przewodniczący oraz członkowie — Korcz, Kosiński, Grzeskowiak, Bocian. (P)

# NOWA KONSTYTUCJA

## Konstytucją wszystkich ludzi pracy

Niezliczona ilość listów i korespondencji napływa codziennie do naszej redakcji. W listach i korespondencjach tych czytelnicy wypowiadają się na temat projektu Konstytucji. Piszą profesory, działacze społeczni, uczniowie szkół średnich, robotnicy, kobiety, nauczyciele. Pismo w wielu listach świadczy o wyrobieniu, o pewnym wykształceniu pisańca; ale są i to dość liczne listy pisane twardą nie bardzo wprawioną do częstego stawiania liter ręką chłopca lub robotnika, ręką niejednego byłego analfabety. Te ostatnie w swojej prostocie i bezpośredniości zawierają głębokie przeżycie i odczucie ważności projektu oraz serdecznego stosunku do poczyną władz ludowych.

Nie przytaczamy wszystkich, ani w całości, wypowiedzi na temat projektu Konstytucji. Jest to niemożliwością techniczną. Dajemy tylko najbardziej charakterystyczne wypowiedzi z różnych stron i grup zawodowych naszego województwa.

Szkolnictwo zawodowe w Polsce sanacyjnej było zepchnięte do roli kopciuszka i prawie ono nie istniało. Dopiero w czasach powojennych stało się ważnym zagadnieniem, związanym z koniecznością zasilania rozwijającego się przemysłu nowymi kadrami. Znalazło to wyraz w projekcie Konstytucji. Dowodem troski, jaką otacza państwo ludowe szkolnictwo zawodowe i chętną młodzież robotniczą i chłopską, jest choćby to, że aż 150 uczniów naszej uczelni otrzymuje pełne stypendia miesięczne, co w Polsce przedwojennej było nie do pomyślenia.

**Stefan Stajkowski**  
dyr. Zasadn. Szk. Met.-Elek.  
w Pile

Kobieta - matka może dziś bez lęku myśleć o przyszłości swego dziecka, nie jak „Marta” Orzeszkowej, dla której nie było pracy tylko dlatego, że była kobietą. Mam syna 13-letniego Zbigniewa. Umieściłam go w internacie i jestem spokojna o niego, gdyż wiem, że państwo nad dzieckiem rozciąga troskliwą opiekę.

To między innymi dała nam nowa powojenna rzeczywistość i zapewnia projekt Konstytucji.

**Maria Jankowska**  
nauczycielka w Dobrzycy

Jestem nauczycielem wiejskim. Lubię swą pracę. Rozmawiam często z dziećmi średnio- i małorolnych chłopów o ich warunkach materialnych. Od żadnego dziecka nie słyszę, aby do szkoły przyszło głodne. Wszystkie dzieci są ciepło ubrane. Na ich twarzach widać radość i chęć do nauki.

Rozmawiam również z ich rodzicami. Jakże przykre było ich dzieciństwo! Wielu z nich nie umiało czytać i pisać, a 7 klas nikt nie ukończył. Reforma rolna dała im ziemię i teraz mogą prowadzić szczęśliwe życie. Czyż to nie jest dowodem troski i opieki państwa ludowego nad mało- i średniorolnymi chłopami i nad ich dziećmi, co znajduje potwierdzenie i w dalszym ciągu zapewnia projekt nowej Konstytucji.

To, co mówi Konstytucja, znalazłem także w swym życiu, ja syn prostego robotnika. Państwo umożliwiło mi bezpłatną naukę, dało stypendium i dzięki tej opiece mogłem zostać nauczycielem. Brat mój także dzięki opiece państwa w tym roku kończy studia i zostaje inżynierem.

Za to jestem Państwu Ludowemu bardzo wdzięczny i dług swój względem niego staram się spłacić sumienną pracą, ucząc chłopkie dzieci.

**Jan Graczyk**  
nauczyciel w Golinie n/Warta

Jako syn robotnika rolnego już od 14 roku życia byłem zmuszony ongiś iść do pracy, gdyż zarobki ojca nie wystarczały na utrzymanie rodziny. Obecnie z radością wykonuję swoją pracę, za którą otrzymuję godziwe wynagrodzenie. Wiem bowiem, że nowy ustrój społeczny zapewnia mi wynagrodzenie według ilości i jakości pracy, o czym mówi art. 58 projektu Konstytucji.

**Stanisław Kędziora**  
listonosz wiejskiej obw. Śrem

O zdrowiu i wczasach dla robotnika sanacyjne rządy w

ogóle nie myślały. Zamiast rozrywek kulturalnych w świetlicach i klubach, robotnicy często czas spędzali w wilgotnych suterach i karczmach. Dziś nowa Konstytucja otacza opieką klasę robotniczą, dając jej olbrzymie korzyści z akcji socjalnej.

**Władysław Mielżyński**  
przewodn. PRZZ w Kaliszu

Pamiętam, gdy byłem małym chłopcem, ojciec mój ciężko pracował na kawałek chleba. Robił tylko na wyżywienie rodziny. Żadnego wykształcenia nie mógł mi dać. Po wyzwoleniu przez Armię Radziecką zacząłem pracować tak samo jako robotnik. W tym czasie zacząłem się dokształcać. Nie trwało długo, a już piastowałem różne funkcje. Po siedmiu latach tj. w styczniu br. zostałem wybrany sekretarzem powiatowego oddziału Zw. Samopomocy Chłopskiej. Za czasów sanacji nie mogłem marzyć o podobnym stanowisku. Projekt Konstytucji z tym większym witam zadowoleniem, że jest w nim zabezpieczona nauka i stanowiska dla robotników i chłopów.

**Stefan Nowak**  
Śmiećska, pow. Środa

Dawniej kierownikami robotów warsztatowych byli ludzie klas uprzywilejowanych, wrogich klasie robotniczej. Dzisiaj ja, syn robotnika i sam robotnik, zajmuję to stanowisko. I dlatego też nasi pracownicy zwracają się do mnie jako do swego kolegi, wspólnie uczymy się, wspólnie też wymyśliliśmy kilka naciągów pomysłom racjonalizatorskim, które gospodarce

## KONCERT w Rogoźnie

W Rogoźnie Wlkp., w sali kina „Casino” odbędzie się 25 lutego o godz. 19, koncert Symfonicznej Orkiestry Objazdowej Tow. Filharmonii Robotniczej w Poznaniu. Orkiestrą dyryguje Marian Obst. W programie utwory kompozytorów polskich, między innymi koncert skrzypcowy d-moll Wieniawskiego, w wykonaniu solisty skrzypka Mieczysława Gólskiego.

krajowej przyniosły tysiące złotych oszczędności.

Jednym z zobowiązań dla uczczenia projektu nowej Konstytucji jest rzucenie przede mną wezwanie do odbudowy miejscowego stadionu.

**Józef Pawłowski**  
tokarz Parowozowni w Lesznie, przewodnik pracy, odznaczony „Sztandarem Pracy” II klasy

## WYSTĘP Filharmonii Robotniczej w Świebodzinie

W niedzielę, dnia 24 lutego odbędzie się w Świebodzinie koncert Symfonicznej Orkiestry Objazdowej Towarzystwa Filharmonii Robotniczej w Poznaniu, przy współudziale solistki Janiny Tillmeyer-Zakrzewskiej. Orkiestrą dyryguje Henryk Duczmal. W programie utwory Moniuszki, Kurpińskiego, Grossmanna i Kiesewettera.

## 24 KRONIKA LUTY

**NIEDZIELA**  
Macleja  
Środa w.: 6.53  
z.: 17.20  
Księżyc w.: 6.37  
z.: 16.11

W północno-wschodniej części kraju przejaśnienia. Nocą słabe przymrozki, poza tym pochmurno z miejscowymi zaniżającymi opadami deszczu i mżawki. Dniem temperatura maksymalna od 0 st. C na wschodzie do +6 st. C na zachodzie kraju. Wiatry na ogół umiarkowane z kierunków zachodnich i północno zachodnich.

**Niedziela i poniedziałek:**  
Dyżur pełni: Państwowy Szpital Klin. im. Pawłowa (chirurgia i interna), ul. Długa 1/2  
**APTEKI:**  
nr 93 — Wrocławskiego 31  
nr 99 — Armii Czerwonej 25  
nr 102 — Rokossowskiego 72  
nr 108 — Garbary 28  
nr 110 — Dąbrowskiego 76  
nr 111 — Ostroroga 6  
nr 116 — Dzierżyńskiego 107

**Placozono: Zakłady Graficzne im. Kasprzaka — Przedsiębiorstwo Państwowe — Poznań, ul. Wawrzyńska 39  
K-3—14081**

TOWARY POLSKIEJ PRODUKCJI i in.  
za pośrednictwem akcji

## „PACZKI PEKAO”

dla osób otrzymujących przesyłki od krewnych z zagranicy

Zlecenia i wpłaty przyjmują:

w New Yorku  
PEKAO TRADING CORPORATION,  
New York 4, 25, Broad Street,  
room 1624

w Paryżu  
BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.  
Paris IX, 23 rue Talbott.

Tą drogą można otrzymać:  
materiały, cement, meble  
maszyny i narzędzia rolnicze  
maszyny do szycia, rowery, węgiel  
zegarki szwajcarskie, radiodiodiorniki  
motocykle BMW 350, wózki dziecięce  
paczki żywnościowe, krowy i prosięta.

Informacji udziela:  
BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.  
Warszawa, ul. Mazowiecka 14  
K312

Dalsze KURSY KSIĘGOWOŚCI  
rozpoczynamy z początkiem marca  
Zgłoszenia Spółdzielni Pracy Księgowych  
„Commertla”, Poznań, ul. Ratajczaka 31.

## Dwa perku'atory o ca 25 l

kupi  
Spółdz. Pracy  
Chemiczno - Drogi-  
stowska - Poznań,  
Grunwaldzka 27  
K378

## Le'arskie

Dr med. Halina Łęcka przy-  
muje prywatnie, Poznań, Nad  
Wierzbakiem 14c. w godz.  
17—19, z wyjątkiem soboty  
i świąt. 2720g

## Wolne posady

Chłopiec może się zaraz zgło-  
sić. Poznań, Siemiradzkiego  
3a m. 4. 2768g

Uczeń szwelski potrzebny za-  
raz, Poznań, Kanałowa 17.  
2457g

Pomoc domowa z noclegiem  
potrzebna, Poznań, Podlaska  
25 m. 1. 2743g

Pomoc domowa, znająca  
wszelkie prace domowe, ucz-  
ciwa, czysta i pilna, potrze-  
bna zaraz na bardzo dobrych  
warunkach. Adres wskaze  
Gros Wlkp. nr 2756g.

## Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne ko-  
respondencyjne kursy księ-  
wości. Łódź skrytka 163  
K225

## Spzedaże

Sypialnię solidną lakierowa-  
ną sprzedam. Adres wskaże  
Głos Wlkp. nr 2769g

Samochód ciężarowy „Opel-  
Blitz” 3 tonowy przedni i  
tylny napęd, ciążnik „Famo-  
Bosser”, gotowe do jazdy  
sprzedam. Zgłoszenia Poznań,  
tel. 94-57. 2767g

Radio „Aga” nowe sprze-  
dam Poznań, Dąbrowskiego  
116 m. 1. 2748g

Zbiornik do bocznego odcho-  
du (amerykański) sprzedam.  
Oferty Głos Wlkp. dla 2744g

Samochód ciężarowy, 5 ton-  
owy, w dobrym stanie sprze-  
dam. Poznań, Dąbrowskiego  
31, garaż 8. 2747g

Tapczan 2-osobowy korzystnie  
sprzedam. Poznań, Kościel-  
ska 30 m. 2, od 17—18.

Samochód osobowy „Simca”  
dobrym stanie sprzedam. Po-  
znań, Karłowicza 2 m. 5.  
2745g

Sypialnię okazjnie sprze-  
dam. Poznań — Sołacz, Wo-  
łńska 20 m. 2. 2736g

Włóczkę, 5 włóczek sprze-  
dam. Poznań, Tęczowa 13 m.  
4. 2738g

Wózek koszykowy w dobrym  
stanie sprzedam. Poznań, Li-  
belta 1 m. 4. 2618g

Wóz skrzynkowy 4-tonowy,  
na oponach, sprzedam. Poz-  
nań, Słowackiego 7. 2643g

Planino nowoczesne sprze-  
dam. Poznań, Kościuszki 82  
m. 3. 2680g

Pokój męski, adapter z py-  
tami radio trzyzakresowe,  
drugie mn. ew. akordeon 30-  
basowy prawie nowy, 3 me-  
try czarnej 100% wełny na  
płaszcz lub kostium damski,  
okazyjnie sprzedam. Zgłosze-  
nia, Poznań, Ogrodowa 15 m.  
7, II pr. Agaciński. 2739g

## Kupna

Prywatne przedsiębiorstwo ku-  
pi maszynę do cięcia formu-  
i łuszczonek. Proszony jest  
również warsztat ślusarski,  
który mógłby takową wypro-  
dukować. Zgłoszenia: Dziennik  
Zachodni, Sosnowiec, pod „1”.  
K418

Samochód kabriolet dwu-  
cyndrowy w dobrym  
stanie kupię. Oferty „13921”  
Łódź „Prasa” Piotrkowska  
104a. K 427

Motor spalinowy, najchętniej  
na ropę kupię. Oferty Głos  
Wlkp. dla 2754g.

Ciężarówkę spiesznie kupię. Zgło-  
szenia z opisem i podaniem  
ceny kierować: Jan Wawrzy-  
niak, Poznań — Dębica, Cze-  
chośłowicka 32. 2646g

## Dzierżawy

Wynajmę domek, dzierżawę  
placę z góry. Może być zbu-  
dowany. Wrocław, Abramow-  
skiego 72. 3441p

## Teatry

OPERA: niedz. g. 18.30  
„Bunt żaków”, ponie-  
dzialek — nieczynna,  
wtorek — g. 19 „Tos-  
ca”, środa g. 18.30 —  
„Bunt żaków”, czwar-  
tek g. 19 — „Borys  
Godunow”, piątek g.  
19 — „Cyryl i Sewil-  
ski”, sobota g. 18.30  
„Bunt żaków”, niedz.  
g. 19 — „Eugeniusz  
Oniegin”

POLSKI — g. 19: niedz.  
„Zemsta”, codziennie z  
wyjątkiem poniedział-  
ku g. 19 — „Mizan-  
trop”

NOWY — codziennie z  
wyjątkiem poniedział-  
ku g. 19, niedziela, 2  
III g. 15.30 i 19 „Ru-  
chome piaski”

KOMEDIA MUZYCZNA  
niedz. g. 15.30 „Wo-  
dewil Warszawski”, g.  
19 „Dwa tygodnie w  
raju”, poniedziałek —  
nieczynna, wtorek, śro-  
da i czwartek g. 19 —  
„Wodewil Warszaw-  
ski”, piątek i sobota  
g. 19, niedziela g.  
15.30 i 19 „Dwa tygo-  
dnie w raju”

MŁODEGO WIDZA —  
niedz. g. 15 i 17.30 —  
„Czarodziejski kalosz”  
w poniedziałek, czwar-  
tek, piątek i sobota g.  
17 „Królowa śniegu”,  
niedz. g. 15 i 17.30 —  
„Czarodziejski kalosz”

AULA U. P. — g. 11.15  
poranek symfoniczny  
PANSTWOWY TEATR  
W GNIEZNIU:  
„Kalinowy gaj”

TEATR OBJAZDOWY  
W POZNANIU:  
Śrem — „Niespokojna  
starość”

PANSTWOWY TEATR  
W KALISZU:  
g. 15.30 i 19.30 —  
„Włóczki trzech królów”

Kina  
APOLLO — por. g. 11  
„Cyryl” (od lat 7) g.  
14, 16, 18 i 20 „Jak  
hartowała się stal” (od  
lat 7)

BALTYK — por. g. 10

## CO — GDZIE — KIEDY

### Radio

Program II  
fala Poznania 249 m.

Wiadomości:  
6, 7, 8, 17, 21, 23.50

Koncerty:  
6.05 — melodie róż-  
nych narodów, 7.05 —  
polska taneczna mu-  
zyka ludowa, 7.35 —  
poranny, 8.20 — od  
melodii do melodii, 9  
muzyka klasyczna, 9-  
9.45 — „Wieść tańczy  
i śpiewa”, 10.20 —  
muzyka operetkowa,  
10.50 — robotnicze ze-  
spóły świetlicowe,  
12.15 — poranek sym-  
foniczny, 13.25 — lu-  
dowe pieśni, 14.40 (P)  
muzyka ludowa, 15 —  
śpiewamy pieśni i  
piosenki, 16.40, 17.20  
melodie taneczne, 19  
radziecka muzyka lu-  
dowa i operetkowa,  
21.30 — wieczorna se-  
renada, 22.40 — na in-  
strumenty solowe i or-  
kiestrę, 23.10

Sport:  
6.50 — z Zimowej  
Olimpiady w Oslo,  
22.23.30 (P)

Poniedziałek 25 bm.

Teatry

TEATR OBJAZDOWY  
W POZNANIU:  
Oborniki — „Niespo-  
kojna starość”

PANSTWOWY TEATR  
W GNIEZNIU:  
Kcynia — „Kalinowy  
gaj”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i  
20 „Jak hartowała się  
stal” (od lat 7)

BALTYK — g. 14 „Wil-  
cze doly” (od lat 12),  
g. 16, 18 i 20 „Zaloga”  
(od lat 7)

MUZA — g. 16, 18 i 20  
„Albeniz”

RIALTO — g. 16, 18 i 20  
„Za cenę życia” (od  
lat 14)

SWIETLICA ART-PLA-  
STYKOW ul. 27 Gru-  
dnia 4 „Wystawa ry-  
sunków art malarza  
Adama Hannitkiewi-  
cza” (g. 10—18)

MUZEUM PRZYRODNI-  
CZE ul. Zwierzyniec-  
ka 19 — „Owady  
szkodliwych roślin i  
sadów” (g. 9—16)

## WARTA — aktualności

g. 11 i 12, młodzieżo-  
we g. 14 i 16 „Ma-  
szeńka”, g. 18 i 20 —  
„Ślub z przeszkodami”

FOTOPLASTIKON — g.  
10—22 „Afryka pół-  
nocna”

Wysławy

CBWA — (al. Marcin-  
kowskiego 28 — „Wy-  
stawa posmiertna A-  
dama Hannitkiewi-  
cza”

SWIETLICA ART-PLA-  
styków ul. 27 Gru-  
dnia 4 — „Wystawa  
rysunków art. malar-  
za Adama Hannitkie-  
wicz” (g. 10—18)

Radio

Program II  
fala Poznania 249 m.

Wiadomości:  
5.05, 6.30, 17, 18.50 (P)  
21, 23.50

Koncerty:  
5.10 — poranny, 6.15  
(P), 6.50 — muzyka  
operetkowa, 7.20 —  
muzyka ludowa, 13.30  
dla wszystkich, 14.50  
na dwa fortepiany, 16.20 (P) — dla dzieci,  
16.35 (P) — symfo-  
niczny, 17.15, 18 —  
recital skrzypcowy, 19.05 (P) — polskie  
utwory fortepianowe i  
skrzypcowe, 20, 21.40  
Moniuszko: „Flis” —  
opera w I akcie, 22.40  
muzyka symfoniczna

Audycje inne:  
6.18 (P) — „O czym  
rolnik powinien pa-  
miętać”, 7.50 — kalen-  
darz radiowy, 14.15 —  
ZNP, 14.30 — fragm.  
pow. pt. „Ludowy po-  
tok”, 15.15 — PCK,  
15.30 — dla dzieci, 16  
Wszelchni Radiowa,  
17.05 — odpowiedź  
„Fali 49”, 18.20 —  
skrzynka Wszelchni  
Radiowej, 19.20 (P) —  
poradnik korespon-  
denta, 19.30 — muzy-  
ka i aktualności, 20.40  
fragm. pow. pt. „Czło-  
wiek nie umiera”, 21.30 — poznajmy  
projekt Konstytucji

## KURSY KSIĘGOWOŚCI PRZEMYSŁOWEJ — wieczorowe

KURSY MASZYNOPISANIA — popołudniowe  
rozpoczyna 10 marca br.

Ośrodek Szkolenia Zawodowego pod zarządem  
Dokształcenia Rzemiosła w Poznaniu, Wawrzy-  
niaka 33, tel. 48-47. Zamiejscowym zniżki kole-  
jowe. K425

## Jan Niemier

przeżywszy lat 77.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm., o  
godz. 10, po nabożeństwie żałobnym z kościoła  
parafialnego w Kostrzynie Wlkp.

W ciężkim smutku pogrążona  
rodzina

Strumiany, Kostrzyn Wlkp. 2770g

## Dnia 21 lutego 1952 zmarł po krótkiej chorobie nasz długoletni kolega

**Paweł Sabela**

pracownik Wydziału Finansowego Prez. WRN

W Zmarłym tracimy szczerego i oddanego to-  
warzysza pracy i kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 bm.,  
o godz. 10 na cmentarzu ewangelickim przy szo-  
sie warszawskiej.

Rada Miejsowa przy Wydz. Finansowym,  
koleżanki i koledzy 2785g

## Dnia 22 lutego 1952 r. zmarł, przeżywszy lat 54, długoletni, zasłużony pracownik Kliniki Ortopedycznej w Poznaniu

**Walenty Trawa**

dypl. pielęgniarz

W Zmarłym straciła Klinika Ortopedyczna  
wybitnego fachowca i niezawodnego towarzysza  
pracy.

Dyrektor i Zespół Pracowników  
Kliniki Ortopedycznej A. M. w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 bm.,  
o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

K433

Dnia 22 lutego 1952 zmarła po długich cierpie-  
niach, opatrzona Sakramentami św., nasza naj-  
droższa matka, teściwna i babka, śp.

z Kolanów

## Agnieszka Mannowa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 bm.,  
o godz. 12.10 z kaplicy cmentarnej na Juniko-  
wie. Msza św. żałobna zostanie odprawiona we  
wtorek, 26 bm., o godz. 8 w kościele św. Jana  
Kantego przy ul. Grunwaldzkiej.

W ciężkim smutku pogrążona  
rodzina

Poznań, ul. Listopadowa 11 2798g

## Dnia 22 lutego 1952 r. zmarł członek naszego Cechu

**Andrzej Muszyński**

ślusarz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 lute-  
go 1952, o godz. 10.50 na cmentarzu na Juniko-  
wie.

Cześć Jego pamięci!

Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych  
w Poznaniu 2792g

## Dnia 23 lutego 1952 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., w wieku lat 84, mój najukochańszy mąż, nasz drogi i troskliwy ojciec, brat, zięć, szwagier i wujek, śp.

**Bernard Hankiewicz**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dn. 26 bm.,  
o godz. 10 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni  
żona, córki i rodzina

Poznań, ul. Chelmońskiego 17

# Budżet nędzy i śmierci

(Korespondencja własna API)

Nowy York, w lutym.

W ciągu ostatnich ośmiu miesięcy podatki obciążające masy pracujące i farmerów uległy trzykrotnej podwyżce. Obecnie wygląda na to, że można się spodziewać nowej podwyżki podatków, jeśli Kongres zgodzi się na żądania prezydenta Trumana ogłoszone w jego orędziu w sprawie budżetu złożonym w Kongresie 22 stycznia.

To jest jednakże tylko jeden aspekt przedstawionego przez rząd Trumana budżetu przygotowań wojennych na rok budżetowy 1953, rozpoczynający się 1 lipca. Ważną pozycją tego budżetu jest suma 65 miliardów dolarów, przeznaczona wyłącznie na przygotowania wojenne. Innymi słowy, prawie trzy czwarte każdego dolara wydatkowanego przez Waszyngton idzie na produkcję dział, czołgów, samolotów, okrętów wojennych, amunicji i bomb atomowych, nie przynosząc żadnego pożytku gospodarce narodowej. W ten sposób przynajmniej 20% dochodu narodowego Stanów Zjednoczonych przeznaczane jest na cele śmierci i zniszczenia.

Truman przyznał, że kredyty na przygotowania wojenne przewidziane na rok budżetowy 1953 są o 266 procent większe, niż w 1950 roku. Domagał się on przyznania sumy 1.800.000.000 na badania energii atomowej, zwrócił się jednak również o upoważnienie Komisji Energii Atomowej do wydatkowania dwa razy tyle, o ile uzna ona to za konieczne. Truman przedłożył swój plan rozszerzenia programu produkcji wojennej zaledwie w kilka dni po wysunięciu przez Związek Radziecki nowych propozycji w sprawie zakazu produkcji broni atomowej i zakazu jej używania. Miało to miejsce również w chwili, gdy Północna Korea i ochotnicze oddziały chińskie poszły na ustepstwa w interesie pokoju na Korei i po wielokrotnych propozycjach Związku Radzieckiego zwołania konferencji pięciu mocarstw dla rozstrzygnięcia istniejących nieporozumień. Fakt ten świadczy, jak negatywnie odnosi się Waszyngton do wszelkich propozycji pokojowych.

Na uzbrojenie satelitów Wall Street za granicą Truman zażądał 10.800.000.000

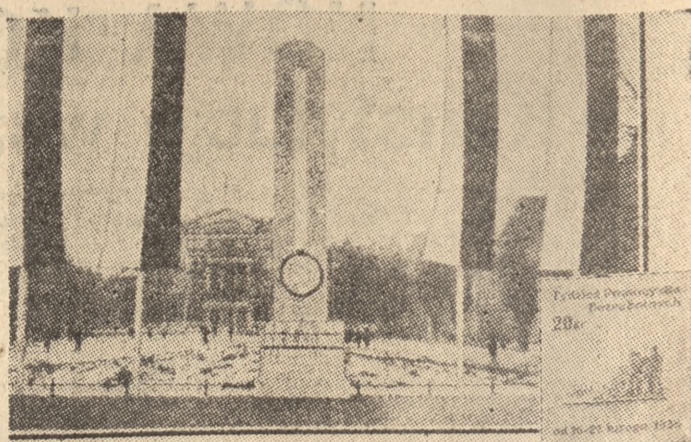
dolarów i prawa powiększenia tej sumy w razie potrzeby o 8.300.000.000. Stanowi to przeszło 30 procent więcej, niż suma przyznana na te cele na rok bieżący. Sumy przewidziane dla każdego z satelitów nie zostały zmienione, lecz Truman umieścił na tej liście Jugosławie, Grecję, Turcję, wojska francuskie w Indochinach i „wojska chińskie broniące Formozu”. W tej części swego projektu budżetowego Truman zdradził ukryte agresywne i imperialistyczne cele swego programu. „Obszary najbardziej zagrożone w razie agresji nie znajdują się na półkuli zachodniej” — oświadczył, stwierdzając tym samym, że Stanom Zjednoczonym nie grozi żadne niebezpieczeństwo ataku.

Kredyty na inne, nie wojenne cele, są o 9 proc. niższe, niż w 1950 roku. Wydatki na budownictwo mieszkaniowe, opiekę socjalną, akcję przeciwpowodziową, budowę dróg, kredyty dla farmerów, uprawę nieużytków i podobne cele uległy nawet jeszcze znaczącej obniżce. Pałacyzmem braku szkół i szpitali został zupełnie pominięty.

Fundusze na pomoc dla farmerów zostały obcięte bezlitośnie. Na przykład i tak już niska suma 200 milionów dolarów na elektryfikację wsi została obniżona do 190 milionów. Wszystko to rzuca jasne światło na ciężką dolę farmerów amerykańskich, których koszty produkcyjne wzrosły w 1951 r. o 12% w porównaniu z rokiem ubiegłym i wzrosną o dalsze 5% w roku następnym. Od 1947 do 1950 roku zdolność nabywania każdego dolara zarobionego przez farmera spadła do 28 centów; od 1939 roku ceny nabywanych przez nich artykułów wzrosły o 121,5%. W tej ciężkiej sytuacji farmerzy muszą poddać 11,5-procentowej podwyżce podatków, obliczonej na pokrycie wydatków zbrojeniowych. Program zbrojeniowy staje się dla farmerów ciężarem nie do zniesienia. Zmusza on ich do wyzbywania się ziemi, jako ostatniej deski ratunku.

Im bliżej zaznajamiamy się z projektem budżetowym pana Trumana, tym bardziej uświadamiamy sobie, że jest to powtórny plan wyciągnięcia ostatniego grosza z kieszeni ludu amerykańskiego i wzbogacenia wielkich przemysłowców i finansjery. W 1951 roku robotnicy i farmerzy jedli mniej, ubrani byli gorzej i mieszkali w gorszych niż poprzednio mieszkaniach. Po uchwaleniu nowego budżetu można się spodziewać, że ich stopa życiowa spadnie jeszcze niżej.

John Stuart



Termometr ofiarności publicznej

ustawiony na placu Wolności w Poznaniu, wykazywał co dnia stan ofiar złożonych w rozpoczęciu dnia 16 lutego „Tygodnia Pomocy Bezrobotnym”. Po prawej u dołu należąca „Tygodnia Pomocy dla Bezrobotnych”. — Takich termometrów nie będzie u nas już nigdy!

## Uśmiech i łyż karnawału...

Rok 1936. Karnawał w całej pełni.

Co chwilę przed sale balowe zajeżdżają wytworne iluzyny. Para za parą podąża do wnętrza. Panie w eleganckich płaszczach z czarnego aksamitu, przetykanego srebrnymi nitkami wżgl. w pelerynkach z gronostajów, pokrywających jedwabne suknie z draperiami, ozdobił złotym haftem. Panowie w smokingach i z grubymi portfelami w kieszeniach.

Poznań się bawi znakomicie — pisała ówczesna prasa.

Owszem we wspaniałym nastroju wirowały beztrosko pary, tworząc swego rodzaju rewie mod. Jedwab, tiul, brokat, chiffon — wzajemnie współzawodniczyły o pierwszą nagrodę dla królowej balu.

W wyszukanych luksusach i kaprysach mody, w hulankach i szaleństwie nocy tończyły tysiące złotych.

Nazajutrz prasa poznańska pisała:

„Gwoździem tegorocznego karnawału był bal w sali WSH, który zgromadził elitę towarzyską Poznania”.

„Na wczorajszym balu w sali U. P. bawiła się znakomicie śmietanka towarzyska Poznania”.

Tak spędzał przed wojną karnawał jeden Poznań, ten najbogatszy, burżuazyjny. A jak wyglądał karnawał bezrobotnych?

Do „Wesołego Miasteczka” popularnego przed wojną siedliska bezrobotnych i nędzarzy przyszedł młody człowiek. Nie obcy. Swoją. Wrócił z całonocnej łazgi z paroma ubieranymi kromkami chleba i garstką monet groszowych. Nie mówił dziś ani słowa. Był zniechęcony — nie chciał jednak wypić nawet kubka kawy. Machnął tylko desperacko ręką i — rzucił się na łachmany. Myśli kotłowały się w głowie.

„Ludzie się bawia, szaleją, obracają setki złotych na kaprysy — a on musi zebrać o chłapy, o odrobinę życia dla siebie i rodziny. On młody, chciałby pracować — nie aby się bawić, ale żeby raz nareszcie poczuć się potrzebnym człowiekiem, aby przestać być stale głodnym, przestać liczyć na cudze zmiłowanie...”

Dlatego dla mnie nie ma pracy, dlatego jedni mają za wiele, używają życia ponad miarę, a drudzy, tysiące setki tysięcy takich jak ja, muszą znosić nędzę i patrzeć na nędzę swoich bliskich.

Dlatego jedni zamieszkuje pałace, apartamenty, a drudzy muszą się gnieździć niczym w norach?

Tam grają na przemian dwie orkiestry, tutaj płaczą dzieci, liche i chorowite.

Jutro powiedzą nam, że był to bal dobroczynny. Cóż z tego? Nie więcej zupy czy chleba w kuchni dla bezrobotnych nie dostaniemy.

Jutro na naszym pomniku litości termometr może się nieco podnieść — coś z tego, kiedy nie zdejmie z nas niepokoju o nasze jutro?

Nie jałmużny, a pracy żądamy.

Kiedy wreszcie skończą się te nasze nędzne dni życia, kiedy wreszcie praca — to nasze marzenie stanie się rzeczywistością?

Jest Tydzień Pomocy dla Bezrobotnych. Cóż on da jutro? Co najwyżej dowiedzi się, że p. X ofiarował dla nas 50 zł, albo że pp. Chłapowska, Zółtowska ofiarowały dla nas nasiona (jak w ub. roku). Kiedy wreszcie dowiemy się, że ofiarowano nam pracę!

Na odpowiedź bezrobotni z „Wesołego Miasteczka”, i innych osiedli bezrobotnych musieli czekać prawie dziesięć lat.

Pracę dali im nowi ludzie, dał im nowy ustrój. Zapewnił im także prawo do wypoczynku, na wczasach, w uzdrowiskach, domach kultury, świetlicach itp.

Minął na zawsze karnawał, który jednych darzył nadmiarem uśmiechów, a drugich, termometrami litości, jeżeli nie nadmiarem leż.

A. W.

W. Kraśko

## Niebezpieczeństwo wtórnego analfabetyzmu już nie grozi

Wojtek był miłym dzieckiem. W miarę żywy i psotny, dosyć zdolny i jak wiele dzieci — trochę leniwy. Lekcje odrabiał szybko i... jechał na podwórce, do rówieśników.

Mimo to nie przynosił złych stopni i rodzice nie mieli powodów do narzekania na swego jedynaka.

Kiedy Wojtek skończył drugą klasę szkoły podstawowej, pojechał na wakacje jak zwykle na wieś, do dziadków. Tam dopiero używał. Słońce, powietrze, las, pole i swoboda...

Nikt z nas nie zdziwi się, że przez dwa miesiące ferii Wojtek nie „zmarnował” ani chwili nad książką. A kiedy skończyły się wakacje, Wojtek wziął do ręki pióro i papier, żeby napisać list do rodziców.

„Kochani rodzice” — zaczął pisać i nagle się zastanowił. Jak się pisze przecinek? Zakreśla się go w prawo, czy w lewo...? Eech, Wojtuś machnął ręką i dla pewności pisał go na dwa sposoby.

Ten przecinek, o którym mały Wojtuś zapomniał, to pierwsze ostrzeżenie u dziecka chodzącego do szkoły jeszcze niegroźne. Ostrzeżenie przed niebezpieczeństwem wtórnego analfabetyzmu, jeśli dotyka dorosłego.

Walcę z analfabetyzmem w naszym województwie właśnie już zakończono. „Ostatni Mohikanin” zafotografowano i ciemnoty w ilości ok. 2500 osób objęci są nauczaniem. Od czasu do czasu wyłowi się jeszcze wprawdzie tu i tam

### Włóknarze Łodzi przodu!

Na podstawie dokładnej analizy pracy poszczególnych zakładów przemysłu bawełnianego w IV kwartale ub. r. tytuł przodującego zakładu tego przemysłu, sztandar przechodził Zarządu Gł. Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók. oraz premie pieniężną w wysokości 25 tysięcy zł przyniosło ZPB im. Gen. Waltera w Łodzi.

Dobre również wyniki uzyskała załoga ZPB im. Cz. Szymańskiego w Łodzi, która w wyniku współzawodnictwa zajęła drugie miejsce na skali całego przemysłu.

jednostki, nie posiadające umiejętności czytania i pisania, ale są to już wyjątki. O analfabetyzmie, jako o zjawisku masowym, nie może być mowy.

Ci wszyscy, którzy ukończyli kurs nauki początkowej mogą... zapomnieć znowu kreślenia liter, tak jak Wojtuś przecinków i popadną we wtórny analfabetyzm. Aby temu zapobiec, prowadzi się obecnie na szeroką skalę zakrojoną akcję zapobiegawczą. Objęto nią ok. 29.000 osób w naszym województwie.

W jaki sposób prowadzi się tę kampanię zapobiegawczą?

Tych, którzy nauczyli się czytać i pisać, zdobywa się dla prasy. Obecnie w gromadach i gminach 17.000 abonentów różnych czasopism — to byli analfabeci. Czytając codziennie gazety, nie zapominają zdobytej wiedzy początkowej.

Drugim sposobem zapobiegawczym jest czytelnictwo książek. W tym celu otwiera się coraz więcej bibliotek z punktów bibliotecznych, które otrzymują spisy absolwentów początkowego nauczania. Bibliotekarz terenowy dociera do tych absolwentów i stara się ich pozyskać jako czytelników. Obecnie w ten sposób zyskało się ok. 6000 byłych analfabetów.

Nie małą w tym rolę odegrali tzw. „księgonosze”. Byli to najczęściej członkowie młodzieżowej organizacji ZMP, którzy docierali do opaniejszych absolwentów i przynosili im książki do domu. Po pewnym czasie przychodzili z inną książką, do wymiany i w ten sposób absolwent nie mógł się tłumaczyć brakiem czasu na chodzenie do biblioteki.

Dla absolwentów początkowego nauczania organizuje się ponadto tak zwane punkty konsultacyjne. Są to zebrania kontrolno - dyskusyjne, na których bibliotekarz lub nauczyciel omawia ze swymi czytelnikami książki. Takich punktów, które istnieją tylko w naszym województwie i są do pewnego stopnia nowością, mamy 703.

Zorganizowano także około 400 zespołów dobrego czytania, na które uczęszcza 5000 absolwentów. Około 400 absolwentów skierowano na wstępne kursy dla pracujących, wielu kończy kursy praktyków - specjalistów lub szkoły zawodowe i zdobywa zawód szofer, traktorzysty, górnik, hutnika itp.

Wszystkim tym ludziom dzięki osiągniętej przez nich umiejętności czytania i pisanie, dano możliwość zdobycia dalszej wiedzy, zawodu i awansu, a także uchroniono ich tym samym, przed powrotem do ciemnoty, przed

wtórnym analfabetyzmem. To niebezpieczeństwo nie grozi już konkretnie 1042 osobom, właśnie tym, które zyskały awans społeczny. (Ro)

### List do przyjaciela

## Sprawa serca i rozumu

„Powołano mnie na prelegenta w akcji popularyzacji projektu Konstytucji. Zaszczepiła ta funkcja cieszy mnie i martwi zarazem. Cieszę się, że obdarzono mnie wielkim zaufaniem w tak doniosłej sprawie, martwię się jednak jednocześnie, czy zadaniu poddam.”

W co należy uziębnić się w tej kampanii, jak mówić do ludzi, aby przekazać im to wszystko, co ja sam czuję, wczuwając się w proste zdania projektu naszej Konstytucji?”

Przeczytałem te słowa, wyjęte z listu mego przyjaciela i zamyśliłem się nad nimi. Jakże ci mam odpowiedzieć, Drogi Przyjacielu, jaka ci wskazać drogę, abyś mógł trafić do umysłów i serc ludzi?

Dobrze jest, że zdajesz sobie sprawę z doniosłości swojej nowej funkcji społecznej i dobrze, że widzisz stojące przed tobą trudności.

Zanim odpowiem Ci na Twoje pytania, spróbujmy wspólnie wyjaśnić sobie, czym jest w życiu naszego kraju i w życiu każdego z nas nowa Konstytucja. Jest ona, wydaje mi się, skondensowanym życiorysem polskiego narodu, jest życiorysem Twoim i moim. W krótkich i suchych artykułach projektu Konstytucji zawarte są dzieje wieloletkowych bohaterów walk najlepszych ludzi naszych poprzednich pokoleń i zawarta jest historia ofiarnej walki i pracy naszego pokolenia.

Karty projektu Konstytucji mówią jednak nie tylko o dniu wczorajszym, mówią one również o dniu dzisiejszym, który prowadził do jasnego, słonecznego jutra. Kiedy czytamy słowa projektu Konstytucji, staje przed nami obraz naszej Ojczyzny, obraz tego wszystkiego, co w znojmym trudzie wznosił nasz naród dla siebie w ciągu 7 powojennych lat.

Wielką jest praca naszego kraju i piękne owoce tej pracy. Nie rozumiemy jednak w pełni wielkości naszych dni, jeśli nie obejmujemy myślą życia naszego kraju, zanim lud objął władzę. Aby dokonać porównania między tym, co jest, a tym co było w sposób jak najbardziej sumienny, potrzebny jest nie tylko rozsądek i trochę wiedzy, lecz także zyczajna ludzka uczciwość. Potrzebny jest trzeźwy umysł, który potrafi pojąć niedolę i beznadziejność losu człowieka pracy w ustroju, opartym na wilekich prawach, ustanawianych od tysięcy lat przez monarchów tego świata w ich włas-

nym interesie. Potrzebne jest gorące serce, które potrafi obserwować zmysłowo i wnosić rozumem przekuć odważnie w prawidła postępowania, serce, które jest nieomylnie w miłości i nienawiści.

Rozum i serce to Twoja broń, z którą nie wolno ci się rozstać. Niech Twoje słowa o projekcie naszej pierwszej ludowej Konstytucji, które poniesiesz w masy, przepełnione będą gorącą miłością Ojczyzny; niech z nich bije duma z wyników naszej pracy, siła i żarliwe przekonanie w słusność naszej drogi.

Pamiętaj również o serdecznym stosunku do każdego człowieka pracy, także wtedy, kiedy ma wątpliwość i nie widzi jeszcze wszystkich zdobyczy naszego dzisiejszego życia. Przypomnij sobie, że Ty również kiedyś miałeś wątpliwość i nie rozumiałeś wielu spraw, które dziś są dla ciebie oczywiste i jasne. Bądź więc wyrozumiały i cierpliwy. Nie zrażaj się trudnościami.

Przez długie wieki oszukiwano w naszym kraju człowieka pracy, trzymano go w ciemności i poniżeniu, wychowywano w duchu wzwyżczego indywidualizmu i egoizmu. Nie łatwo jest wypłenić tę spuściznę. Nie łatwo przekonać człowieka, że to prehistoria naszego rozwoju mamy już poza sobą, że wkroczyliśmy w nową erę naszych dziejów; w erę budowy społecznego, braterskiego współżycia wolnych ludzi w wolnym społeczeństwie. Nie łatwo jest wytłumaczyć, że może istnieć zgodna bezinteresowna współpraca narodów. Trzeba jednak to robić z uporem i pasją. Trzeba rozbijać skorupę obojętności, poruszać ludzkie umysły i serca. Trzeba zrywać ścieżki kłamstwa, jakimi opłatywano ludzi od wieków. Należy wyjaśnić istotny sens słowiczych trell bankierów i właścicieli rzeźni, fabrykantów broni i posiadaczy wielkich kopalń, niekoronowanych królów nafty i gangsterów gospodar-

czych i politycznych. Całe to ponure towarzystwo jest o tyle jeszcze groźne, że przemawiając różnymi głosami (najczęściej „głosem Ameryki”) przybiera jednak postawę obrońców pokoju i praw człowieka. Sępy w charakterze gołąbków. Wilki w roli baranków. Oto szczyt maskarady!

Trzeba uczyć ludzi właściwego rozumienia słów, używanych przez świat paktu atlantyckiego. Kiedy mówią do nas o miłości pamiętajmy, że oznacza to ich strasliwą nienawiść do nas; kiedy wypowiadają słowo „pokój” — mają na myśli słowo „wojna”, a kiedy deklamują o „przygotowaniu „obrony” powinniśmy wiedzieć, że przygotowują wojnę. Słowo „człowiek” w ich języku równa się słowo „kapitałista”. A słowo „wola” oznacza dla nich wolność do nieograniczonego wycisku. Uczmy więc ludzi właściwego sensu słów. Dla nas słowo człowiek — oznacza człowieka pracy, słowo wolność — wolność dla ludzi pracy; słowo miłość — miłość do wszystkich ludzi pracy, niezależnie od koloru skóry, narodowości i wyznania; słowo nienawiść — nienawiść do wyzyskiwaczy, niezależnie od ich narodowości i rasy (wyznanie mają jednakowe: ten bogiem jest dolar, a świątynią — giełda).

Kiedy będziesz mówił do ludzi, pamiętaj jeszcze o jednym: Nie ukrywaj braków naszego niełatwego życia. Jest jeszcze w naszym kraju sporo niedołatwa i ciemnoty, podłość i egoizm; jest jeszcze niemało spekulantów i nierobów, pyzszaków i biurokratów. Braki te — to nie braki naszego ustroju, to piętna starego społeczeństwa; jeszcze nie usunięte z naszego życia. Są to sprawy i ludzie dnia wczorajszego. Toczmy z nimi bezlitosną walkę w imię naszej przyszłości, w imię socjalizmu, który oznacza bogactwo materialne i duchowe człowieka. Nowa Konstytucja pomoże nam w walce o socjalizm, w walce o pełny rozkwit i szczęście naszego narodu. Sprawa aktywnego, świadomego udziału każdego z nas w tej walce — to sprawa naszego honoru, sprawa naszego serca i rozumu.

W. Kraśko